

Sygn. akt I Ca 218/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Łomży Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący SSO Andrzej Kordowski

Protokolant : Anna Sobieska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014r. w Łomży

sprawy z powództwa A. A. M. – Z., (...) Spółki jawnej w W.

przeciwko K. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 27 maja 2014r. w sprawie I C 883/14

1. apelację oddala;
2. zasądza od powódki A. A. M. – Z., (...) Spółki jawnej w W. na rzecz pozwanego K. K. kwotę 300 / trzysta/ złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sygn. akt I Ca 218/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Jawna w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego K. K. na jej rzecz kwoty 5.459,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu niezrealizowanej przez pozwanego umowy kupna sprzedaży towaru oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w Łomży nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 6 czerwca 2013 r. sygn. akt I Nc 477/13 nakazał aby pozwany K. K. zapłacił powódce kwotę 5.459,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Pozwany K. K. wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym nie uznał powództwa, wnosząc o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy w Łomży wyrokiem z dnia 27 maja 2014 r. sygn. akt I C 883/13 zasądził od pozwanego K. K. na rzecz powódki A. A. M. - Z., (...) Spółki Jawnej w W. kwotę 3.489,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 13 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I). W pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II). Zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 157,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwotę 766,71 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III). Zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 450,29 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Pozwany K. K., posługujący się firmą (...) i (...) K. K. w T. (...), w piśmie z dnia 5 lutego 2011 r. skierowanym do powódki - (...) Spółki Jawnej w W. wyraził chęć zakupu ślimaków wraz z preparatami przeciwko gryzoniom i szkodnikom. Dodatkowo za pośrednictwem maila zwrócił się do powódki o przedstawienie konkretnych warunków współpracy między stronami, w szczególności poprzez wskazanie wysokości zamówienia oraz ewentualnych terminów płatności. A. M. (1) w odpowiedzi na zapytania pozwanego mailem z dnia 6 kwietnia 2011 r. przedstawiła wstępny kosztorys zamówienia, odnosząc do każdego z towarów ceny wyrażone w euro oraz pouczając pozwanego o przyjęciu wartości euro liczonych z dnia zamówienia, powiększonego o stawkę VAT, a także zastrzegając możliwość zmiany cen. Podane przez A. M. (1) wartości towarów pokrywały się z oczekiwaniami i wyliczeniami pozwanego. K. K., ze względu na kłopoty z rejestracją własnej działalności prosił A. M. (1) o wzięcie zamówienia na jej firmę celem odzyskania VAT-u.

Powódka w dniu 1 lipca 2011 r. sporządziła pisemny projekt współpracy z pozwanym, który finalnie nie został podpisany przez pozwanego.

Pozwany K. K. w dniu 6 lipca 2011 r. nabył od powódki siatkę H., o wartości 6.690,01 zł. Po czym w dniu 22 lipca 2011 r. zakupił od powódki także 20.000 sztuk ślimaków za kwotę 15.867 zł wraz z nasionami do hodowli helix za kwotę 3.003,47 zł. Na dowód powyższego w dniu 22 lipca 2011 r. została wystawiona faktura VAT PRO FORMA nr 11- (...) z terminem płatności do dnia 5 sierpnia 2011 r. Przy wyliczaniu wartości zamówienia wzięto pod uwagę kurs euro liczony po 4,46 zł. Powyższa faktura obejmowała także koszty transportu towaru w łącznej kwocie 2.119,06 zł, którymi miał zostać obciążony pozwany. Łączna wysokość zakupionego towaru wraz z dodatkowymi kosztami wynosiła 20.988,54 zł

Pozwany K. K. na skutek kłopotów finansowych zrezygnował z zamówienia zrealizowanego u powódki. W dniu 12 lipca 2011 r. pozwany, mimo doręczenia mu towaru zwrócił powódce siatkę helix o wartości 6.690,01 zł. Niniejszy produkt odebrał osobiście C.Z.. K. K. mailem z dnia 12 września 2011 r. zobowiązał się do spłaty zaległości na rzecz powódki, zdając sobie sprawę ze stanu zadłużenia, wynikającego z niewykonanego przez niego zobowiązania. Pozwany zgodnie z oświadczeniem z dnia 10 maja 2012 r., zobowiązał się do zapłaty kwoty 3.560 euro za ślimaki, 547,50 euro za nasiona, 700 zł za transport, 130 zł za transport i 200 euro za transport po kursie 4,46 zł za euro, do dnia 17 lipca 2012 r. Pozwany na poczet powyższej należności uiścił na rzecz powodowej spółki kwotę 15.000 zł. Pozwany zwrócił także powódce 81 kg ślimaków. Wartość zwrotu 1 kg ślimaka wynosiła 4,25 euro.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd I instancji ustalił, iż bezspornie pomiędzy powódką a pozwanym istniał stosunek prawny, wynikający ze złożonego przez K. K. u powódki zamówienia na zakup ślimaków hodowlanych wraz z nasionami i innymi towarami niezbędnymi do hodowli zwierząt.

K. K. dokonał u powódki zakupu towarów, na które zostały wystawione dwie faktury PRO FORMA. Siatka o wartości 6.690,01 zł, po doręczeniu pozwanemu, została w dniu 12 lipca 2011 r., zwrócona powódce, co pozostało okolicznością bezsporną. Ustalono także, iż pozwany dokonał u powódki zakupu 20.000 sztuk ślimaków, a wcześniejsze wskazywane przez niego wartości 20.000 kg były wyrazem oczywistej omyłki pisarskiej.

W ocenie Sądu Rejonowego wysokość zobowiązania pozwanego wobec powódki stanowiła sumę 3.560 euro z tytułu zakupu ślimaków, 547,50 euro z tytułu zakupu nasion, 200 euro z tytułu transportu do W. oraz 700 zł i 130 zł z tytułu transportu krajowego. Bowiernie bezspornie pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powódki wskazanych kwot pismem z dnia 10 maja 2012 r. w terminie do dnia 17 lipca 2012 r. Powyższe oświadczenie pozwanego było tym samym podstawą do przyjęcia łącznego zobowiązania pozwanego na kwotę 20.041,45 zł, przy uwzględnieniu kursu euro w wysokości 4,46 zł (oświadczenie k. 14). Kwota ta była zbliżona do sumy wskazanej w fakturze VAT PRO FORMA nr 11 (...). 20.988,54 zł (faktura k. 10). Ze względu jednak na charakter powyższej faktury, nie będącej dokumentem księgowym oraz braku jej podpisu przez pozwanego, Sąd przyjął wartości zakupionego towaru wskazane przez pozwanego w oświadczeniu z 10 maja 2012 r. i opatrzonego jego własnoręcznym podpisem (k. 14). Od tej

wartości Sąd I instancji dokonał potrącenia należności uiszczonych przez pozwanego. Bowiernie, co zostało przyznane przez strony, pozwany uiszczył na rzecz powódki kwotę 15.000 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że osięd sporu w niniejszej sprawie było ustalanie ilości zwróconych przez pozwanego ślimaków oraz sprecyzowanie ich wartości.

Powódka podnosiła, że pozwany dokonał na jej rzecz zwrotu 81 kg ślimaków, zaś wedle pozwanego, powódce zwrócono 94 kg ślimaków. Pozwany celem udowodnienia swej racji, wnioskuje o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka-kierowcy, będącego obserwatorem zwrotu ślimaków. A. M. (2) nie potwierdził jednak twierdzeń pozwanego w tym zakresie. Kierowca poświadczył jedynie fakt pakowania ślimaków do samochodu, w siatkach po 5 kg, jednakże nie był w stanie określić ilości towaru zwróconego przez pozwanego. Nie był bowiem obecny podczas pakowania ślimaków do siatek. Zdaniem świadka jeden z worków, do których pakowano ślimaki był niepełny. Zdaniem Sądu I instancji powyższe, uwzględnivszy fakt, niemożliwości ubytku ślimaków o ponad 13 kg w trakcie przewozu, nie dawało podstaw do przyjęcia twierdzeń i zeznań pozwanego w tym zakresie za prawdziwe. Pozwany bez wątpienia zwrócił powódce ślimaki. Było to z pewnością co najmniej 81 kg. Biorąc nawet pod uwagę fakt, że część ślimaków mogła umrzeć w trakcie transportu, to na pewno waga zapakowanego towaru nie zmniejszyłaby się aż o 13 kg. Fakt dostarczenia 81 kg ślimaków potwierdziła A. M. (1) oraz jej siostra M. M., co miało znaleźć konfirmację w dokonanym podczas zwrotu towaru pomiaru wagi ślimaków. Pozwany nie udowodnił zaś faktu zwrotu większej ilości ślimaków, nie spełniając tym samym przesłanek z art. 6 k.c. Dlatego też biorąc pod uwagę fakt potwierdzenia przez powódkę zwrotu towaru, lecz w ilości 81 kg, Sąd Rejonowy uznał, iż pozwany faktycznie dokonał zwrotu 81 kg ślimaków.

Sąd I instancji wskazał, iż odnośnie wartości zwróconego przez pozwanego towaru, według twierdzeń pozwanego, strony umówiły się na zakup zwracanych ślimaków w wysokości 50 % ceny pierwotnej. Brak było na to jednak jakichkolwiek dowodów. Koszt zakupu 1 kg ślimaków Sąd Rejonowy ustalił na cenę 4,25 euro, co wynikało z faktury wystawionej przez powódkę firmie (...) sri z W.. Co prawda niniejszy dokument został wystawiony wobec innego kontrahenta oraz w innym miesiącu tego samego roku kalendarzowego, jednakże powyższe dawało podstawę do przyjęcia w rozliczeniach między stronami kwoty wskazanej w niniejszej fakturze. Pozwany bowiem nie udowodnił innej, obowiązującej ceny zwrotu 1 kg ślimaków. Ówczesny kurs euro - w listopadzie 2011 r. wynosił 4,5071 zł. W związku z powyższym należało przyjąć wartość zwróconych przez pozwanego ślimaków na łączną kwotę 1.551,57 zł, będącą iloczynem kwoty 344,25 euro (4,25 euro x 81 kg) oraz ówczesnej wartości euro, liczonego po kursie 4,5071 zł.

Uwzględnivjąc więc fakt, iż pozwany uiszczył na rzecz powodowej spółki kwotę 15.000 zł oraz zwrócił 81 kg ślimaków o wartości 1.551,57 zł, do zapłaty pozostała kwota 3.489,88 zł (20.041,45 zł – 15.000 zł – 1.551,57 zł).

Z tego też względu Sąd I instancji na podstawie art. 354§ 1 i 2 k.c. orzekł jak w pkt I wyroku.

W ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw do uwzględnienia żądania powódki w zakresie kwoty 1.022,45 zł, będącej sumą skapitalizowanych odsetek liczonych od dnia upływu terminu płatności wskazanego w fakturze pro forma (5 sierpnia 2011 r.) do dnia płatności. Termin płatności w fakturze nie był wiążący dla kontrahenta. Faktura PRO FORMA była tylko potwierdzeniem złożenia oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego, zgodnie z którym oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, o ile określa istotne postanowienia tej umowy. Powódka nie przedstawiła dowodów, potwierdzających wezwanie pozwanego do zapłaty. Wskazanie przez powódkę daty określonego spełnienia świadczenia skutkowałoby powstaniem zaległości, dającej podstawę do naliczenia stosownych odsetek. Zgodnie bowiem z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W oparciu o załączoną fakturę PRO FORMA nie można było przyjmować terminu spełnienia świadczenia. Wskazanie w takowej fakturze daty płatności były tylko terminami „orientacyjnymi”. Wystawienie ostatecznej faktury mogłoby spowodować skonkretyzowanie terminu spełnienia świadczenia, albowiem specyfiką faktury pro forma jest jej przejściowy charakter, uzależniony od spełnienia/dostarczenia towaru. Faktura pro forma nie jest dokumentem przewidzianym w ustawie o VAT z 11 marca 2004 r., jak i przepisach wykonawczych do ustawy, wywierającym jakiegokolwiek skutki podatkowe. Tak więc faktura z adnotacją "pro forma", choćby zawierała wszystkie elementy

faktury VAT, nie jest wystawiona jako dowód wykonania transakcji handlowej, lecz sporządzona przed jej wykonaniem i przesłana przez dostawcę czy też przez świadczącego usługę najczęściej razem z ofertą lub potwierdzeniem przyjęcia zamówienia do wykonania. Skoro nie była wystawiona przez powoda faktura VAT, precyzująca ostatecznie termin płatności roszczenia to brak jest podstaw do przyjmowania terminu zapłaty jako określonego w fakturze PRO FORMA, będącego tylko zwykłym dokumentem. Bardziej zasadne byłoby naliczenie odsetek od daty 18 lipca 2012 r., po upływie terminu, do którego pozwany K. K. zobowiązał się spełnić zadłużenie wobec powódki. Jednakże uwzględnwszy fakt, iż po złożeniu zobowiązania do spełnienia świadczenia (w maju 2012 r.) pozwany uiścił na rzecz powoda kwotę 15.000 zł, konieczne było wskazanie w wezwaniu konkretnej kwoty zadłużenia, do której spłaty zobowiązany był pozwany, a od której mogły być naliczane odsetki. Niespełnienie powyższego przez powoda niweczyło możliwość skapitalizowania odsetek w wysokości wskazanej przez powódkę w pierwszym piśmie procesowym.

O odsetkach zatem Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. Za zasadne uznano bowiem zasądzenie odsetek od dnia 13 czerwca 2013 r., tj. po dniu doręczenia pozwanemu nakazu zapłaty, obligującego go do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348). Koszty procesu rozliczono proporcjonalnie, obciążając każdą ze stron w takim stosunku w jakim przegrała proces (powódka - w 36 %, pozwany - w 64 %).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka (...) Spółka Jawna w W., zaskarżając go w części oddalającej powództwo i w zakresie kosztów postępowania. Orzeczeniu temu zarzuciła:

1) obrazę przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z treścią materiału dowodowego, zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy poprzez stwierdzenie, iż „w ocenie Sądu wysokość zobowiązania pozwanego wobec powódki stanowiła sumę 3.560 euro z tytułu zakupu ślimaków, 547,50 euro z tytułu zakupu nasion, 200 euro z tytułu transportu do W. oraz 700 zł oraz 130 zł z tytułu transportu krajowego” (łącznie 20.041,45 zł) w sytuacji, gdy Sąd wcześniej ustalił, iż łączna wysokość zakupionego towaru wraz z dodatkowymi kosztami wynosiła 20.988,54 zł i że towar ten został pozwanemu dostarczony przez powódkę w lipcu 2011 r.;

2) obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 455 k.c. oraz art. 481 k.c. poprzez ich wadliwe zastosowanie i uznanie, iż pozwany nie był w opóźnieniu od dnia 6 sierpnia 2011 r. i wadliwe oddalenie powództwa w zakresie skapitalizowanych odsetek;

3) obrazę art. 488 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy umowa zawarta przez strony była umową wzajemną zaś powódka spełniła świadczenie na rzecz powoda już w lipcu 2011 r.

Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez dodatkowe zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.968,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania w sprawie, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany K. K. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje.

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na nietrafność poniesionych w niej zarzutów. Apelacja ta stanowi wyłącznie polemikę ze słusznym stanowiskiem Sądu Rejonowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody zebrane w toku postępowania, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone wnikliwie i starannie, zaś ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów.

Odnosnie zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., skarżący obowiązany jest wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (zob. wyrok z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, (...), por. też wyrok z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189). Dopóki, więc skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości, co do trafności oceny dokonanej przez Sąd I instancji, jeśli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c. nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd II instancji odmiennego stanowiska.

Zdaniem Sądu Okręgowego zarzut skarżącej w tym zakresie stanowi klasyczną polemikę ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd I instancji. Treść zarzutu i jego rozwinięcie w uzasadnieniu apelacji świadczy jedynie o przekonaniu strony o innej niż przyjął sąd doniosłości dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Skarżąca nie wskazała w wystarczający sposób przyczyn, dla których dowody zebrane w sprawie zostały ocenione przez Sąd Rejonowy w sposób naruszający art. 233 § 1 k.p.c. Wszystkie złożone do akt dokumenty oraz zeznania przesłuchanych w toku postępowania świadków i storn Sąd Rejonowy poddał swobodnej ocenie, a skarżąca nie wykazała wymaganej dla skutecznego podważenia tej oceny okoliczności, iż Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy przede wszystkim dokonał wszechstronnej oceny zebranych w sprawie dokumentów w postaci w szczególności faktur PRO FORMA i oświadczeń pozwanego. Sąd Rejonowy przeprowadził ocenę tych dokumentów w powiązaniu ze wszystkimi dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, w tym zeznaniami świadków i storn.

Na podstawie wskazanych powyżej, właściwie ocenionych we wzajemnym powiązaniu ze sobą, dowodów Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że wysokość zobowiązania pozwanego wobec powódki stanowiła sumę: 3.560 euro z tytułu zakupu ślimaków, 547,50 euro z tytułu zakupu nasion, 200 euro z tytułu transportu do W. oraz 700 zł i 130 zł z tytułu transportu krajowego (a więc łącznie 20.041,45 zł, przy uwzględnieniu kursu euro w wysokości 4,46 zł). Do zapłaty tych kwot na rzecz powódki pozwany zobligował się bowiem w oświadczeniu z dnia 10 maja 2012 r., które opatrzył własnoręcznym podpisem (k. 14). Sąd Rejonowy słusznie oparł się na powyższym oświadczeniu pozwanego, jednocześnie nie znajdując podstaw do uwzględnienia treści wystawionej przez powódkę faktury VAT PRO FORMA nr 11 (...) (k. 10) ze względu na charakter tego dokumentu, jak również to, że nie został on podpisany przez pozwanego. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, przepisy dotyczące podatku od towarów i usług nie przewidują, w celu dokumentowania czynności podlegających opodatkowaniu tym podatkiem, wystawiania dokumentów określanых mianem faktur PRO FORMA. Dokument nazywany fakturą PRO FORMA nie jest dowodem księgowym. Jest to dokument wystawiany w obrocie gospodarczym i jego celem może być np. potwierdzenie złożenia oferty czy przyjęcia zamówienia do realizacji. Wyraźne oznaczenie tego dokumentu wyrazami PRO FORMA powoduje, że nie można przypisać mu waloru faktury w rozumieniu przepisów o VAT, gdyż podmiot wystawiający taki dokument jednoznacznie wskazuje, że nie jest to faktura.

W ocenie Sądu Odwoławczego powyższe wnioski, które Sąd Rejonowy wyprowadził z zebranego materiału dowodowego są logiczne i prawidłowe oraz zasługują w pełni na aprobatę.

Odnośnie zarzutów dotyczących obrazy prawa materialnego, przypomnieć należy, iż zgodnie z dyspozycją art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Z powyższego przepisu wynika, iż na każdej ze stron umowy sprzedaży ciążyą dwa obowiązki, które korespondują ze sobą: przeniesienie prawa własności z zapłatą ceny i wydanie przedmiotu sprzedaży z dokonaniem jego odbioru. Sprzedawca jest zobowiązany do przeniesienia prawa własności rzeczy oraz do wydania rzeczy kupującemu, przy czym przesłanką konieczną umownego nabycia własności rzeczy oznaczonych gatunkowo (z jakimi mamy do czynienia w niniejszej sprawie) jest przeniesienie posiadania, co następuje przez wydanie rzeczy – art. 348 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 201/98, OSNC 2000/5/93). Natomiast kupujący jest zobowiązany do odbioru wydanej mu przez sprzedawcę rzeczy oraz do zapłaty ceny. Charakterystyczną cechą zobowiązań z umów wzajemnych, do których należy umowa sprzedaży, jest zasada jednoczesnego spełnienia wzajemnych świadczeń, chyba że strony umówią się inaczej (art. 488 § 1 k.c.).

Niewątpliwie roszczenie o uiszczenie ceny wynikającej z wystawionej przez sprzedawcę faktury VAT staje się wymagalne z upływem określonego w tej fakturze terminu zapłaty. W judykaturze przyjmuje się, że faktura, w której określony został termin jej płatności, jest wezwaniem do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2001 r., I CKN 323/99, OSNC 2002/7-8/94). W niniejszej sprawie jednak, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, wystawiona została przez powódkę jedynie faktura PRO FORMA, która, jak już powyżej wskazano, nie jest dokumentem księgowym i nie można jej przypisać waloru faktury w rozumieniu przepisów o VAT. W istocie nie jest to faktura. Zakreślony więc w przedmiotowym dokumencie termin płatności - 5 sierpnia 2011 r., od którego upływu powódka liczy dochodzone przez nią w pozwie skapitalizowane odsetki, nie był wiążący dla pozwanego. Dlatego też nie mogło zostać uwzględnione żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz kwoty 1.022,45 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek ustawowych liczonych od dnia upływu terminu określonego w fakturze PRO FORMA (5 sierpnia 2011 r.) do dnia złożenia pozwu (14 maja 2013 r.).

W myśl przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Wobec nieskutecznego oznaczenia terminu zapłaty w fakturze PRO FORMA przez powódkę zobowiązanie do zapłaty ceny nabytych przez pozwanego towarów wraz z kosztami transportu należało potraktować jako zobowiązanie bezterminowe. Przekształcenie go w zobowiązanie terminowe mogło nastąpić w wyniku wezwania dłużnika (pozwanego) przez wierzyciela (powódkę) do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Zgodnie z art. 455 k.c. dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a w przypadku gdy termin nie zostanie w taki sposób oznaczony, jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W niniejszej sprawie powódka nie przedstawiła dowodów potwierdzających wezwanie pozwanego do zapłaty roszczenia głównego. Należało więc przyjąć, że wezwanie to nastąpiło dopiero poprzez doręczenie pozwanemu odpisu przedmiotowego pozwu.

Mając na uwadze powyższe rozważania prawne oraz zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie można było przyjąć, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, iż pozwany opóźnił się ze spełnieniem roszczenia głównego od dnia 6 sierpnia 2011 r. i od tej daty naliczać odsetki ustawowe. Zatem roszczenie powódki z tytułu skapitalizowanych odsetek ustawowych nie było uzasadnione.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko przyjęte przez Sąd Rejonowy, które jest prawidłowe, zaś apelacja nie wskazuje żadnych nowych okoliczności, ani uzasadnionych zarzutów, które mogłyby wpłynąć na zmianę zaskarżonego orzeczenia.

Wobec powyższego apelacja powódki nie mogła odnieść pożądanego skutku i jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt 1 sentencji wyroku).

Uwzględniając wynik postępowania apelacyjnego (przegraną powódki), o kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 t.j.), jak w pkt 2 sentencji wyroku.